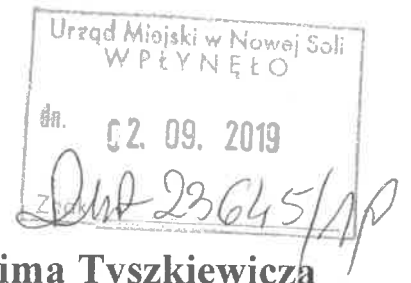


GRS+RP
02.09.2019



PETYCJA do Pana Prezydenta Nowej Soli Wadima Tyszkiewicza

Szanowny Panie Prezydencie!

My, mieszkańcy Nowej Soli jesteśmy bardzo dumni z naszego miasta widząc, jak z dnia na dzień pięknieje.

Niestety, jest coś, co rzuca cień na nasze osiedla i ulice – to rozpaczliwy obraz bezdomnych, zaniedbanych i często chorych zwierząt – głównie kotów.

Winni takiego stanu rzeczy są nasi mieszkańcy, którzy:

- posiadają koty lub psy, lecz ich nie sterylizują i nie kastrują, **bo nie mają świadomości, wiedzy lub pieniędzy,**
- znęcają się nad zwierzętami stosując okrutną przemoc fizyczną bądź trując je powodując bolesne i długotrwałe konanie, **bo czują się bezkarni,**
- są zupełnie obojętni na cierpienie zwierząt traktując je przedmiotowo, **bo nikt ich tego nie uczył** – ani rodzice, ani szkoła, ani Kościół.

Ktoś powiedział, że stosunek do zwierząt jest miernikiem cywilizacji społeczeństwa. Mając za wzór takie motto, trudno się żyje, Panie Prezydencie, wśród tak zacofanych rodaków.

A przecież może być jak np. w Szwajcarii, gdzie nie ma bezdomnych zwierząt lub w Niemczech, gdzie za brak sterylizacji są konsekwencje dla właściciela. Ważnym przy tym jest fakt, że w tych krajach to nie nakłady finansowe odgrywają główną rolę lecz dobra organizacja kształtowania świadomości społeczeństwa.

Dlatego zwracamy się do Pana o pomoc i wsparcie przy innowacyjnych rozwiązaniach dot. bezdomności zwierząt, choć wiemy, że Miasto podejmuje szereg działań. Zawsze jednak może być lepiej. Przykładem jest Beskid Żywiecki, gdzie prezydent zatrudnił koty ze schroniska na osiedlach do wylapywania gryzoni a miasto nie wydaje pieniędzy na trutki dla szczurów (zresztą bardzo niehumanitarne)

Również przy Szpitalu Klinicznym im. Babińskiego w Krakowie koty znalazły schronienie w specjalnych budkach pracując i umilając czas chorym pacjentom. Z kolei kot Dodek swobodnie spaceruje po szpitalu w Trzebnicy niosąc smutnym pacjentom swoją pozytywną energię. Przykładów można mnożyć.

W związku z powyższym chcielibyśmy zaproponować:

- propagowanie wiedzy dot. sterylizacji kotów i psów (artykuły, plakaty, internet),

- dotacje do sterylizacji dla właścicieli o niskich dochodach,
- współpraca ze spółdzielniami mieszkaniowymi (informacje na klatkach, pozwolenia na budki, spotkania z mieszkańcami),
- przeprowadzanie akcji pomocy zwierzętom w szkołach - głównie uświadamianie znaczenia sterylizacji, reagowania na znęcanie się oraz adopcje.

Zgodnie z ustawą z 21.08.1997r. o ochronie praw zwierząt koty stanowią dobro narodowe i nie mogą być przeganiane a tym bardziej krzywdzone. Niestety, niewielu naszych mieszkańców ma tego świadomość. Dlatego wdrożenie naszych propozycji rozwiązałoby wiele problemów, także tych międzyludzkich, gdzie ścierają się wolontariusze i osoby prywatne pomagające bezdomnym i chorym sierotom z egoistycznymi i nierzadko okrutnymi przeciwnikami zwierząt – głównie kotów. Jak w średniowieczu, a mamy XXI w.

Prosimy Pana Prezydenta o pomoc, bo nam samym brakuje już sił.

Z wyrazami szacunku.